№ 245. Środa 24. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya Namiestnik nadał opróżnioną przy lwowskim magistracie posadę aktuaryusza prowizorycznie praktykantowi konceptowemu przy tymże magistracie, *Janowi Lidlowi*.

Lwów, 23. października 1866.

(Z urzędowej części w „Krakauer Zeitung.")

Obwieszczenie.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 30. września 1866 r. zezwolić raczył, by przygotowania do poboru wojskowego na rok 1867 rozpoczęto.

Wysokość liczebna kontyngensu, jakoteż i czas rozpoczęcia poboru później ogłoszone będą.

W poborze tym udział wziąść mają popisowi z lat pięciu, a to w latach 1846, 1845, 1844, 1843 i 1842 urodzeni.

Spis popisowych rozpocznie się z dniem 1. listopada 1866 r.

Uwolnienia od poboru wojskowego w roku 1866 uzyskane w obecnym poborze ważności nie mają i muszą przy wykazaniu powodów uwolnienia na nowo być wyjednane.

Dozwolone na rok 1866 złagodzenia przepisów §§. 13, 21, 29 i 34 ustawy o uzupełnieniu wojska, niemniej §§. 22, 23 i 37 instrukcyi do tej ustawy zatrzymują swoją ważność na rok 1867.

Wysokość taxy za uwolnienie od poboru wojskowego i termin do złożenia tejże, osobnym okólnikiem do powszechnej wiadomości podane będą.

O czem się wszystkich w wieku popisowym znajdujących w myśl §. 4. instrukcyi do ustawy o uzupełnieniu wojska uwiadamia, a zarazem i wszystkich nieobecnych, co się prawnie lub bezprawnie z miejsca swej przynależności wydalili, na przepisy ustawy o uzupełnieniu wojska z dnia 29. września 1858 r. uważnymi czyni.

Z c. k. Komisyi namiestniczej.

Kraków, dnia 17. października 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 24. października.

„Memorial diplom." dowiaduje się, że rząd francuski oświadczył ponownie, iż pragnie i chce utrzymać niezawisłość stolicy apostolskiej. Za cenę pewnych wewnętrznych reform i przywrócenia regularnych stosunków między Rzymem i Włochami, gotową jest Francya gwarantować Papieżowi całość teraźniejszych jego posiadłości i zupełną niezawisłość podwójnej władzy jego.

Ten sam dziennik pisze: Prawda zniewala nas powiedzieć, że misya jenerała Castelnau, do Cesarza Maxymiliana jest bardzo rozległa, i że jej celem jest, uwolnić Francyę jak najprędzej od odpowiedzialności w sprawach mexykańskich. Można zatem oczekiwać, że jeźli się zawikła sytuacya nowego cesarstwa, francuskie wojska okupacyjne powrócą do Europy jeszcze przed ostatecznym terminem, który naznaczała nota Monitora z kwietnia r. zeszłego."

Układy względem traktatu handlowego między Austryą i Francyą, które przed wybuchnięciem wojny niemieckiej znacznie już postąpiły, mają rozpocząć się teraz nanowo. Jak tylko zostaną uregulowane ostatnie punkta sporne, udadzą się panowie Ozenne i Barbier do Wiednia dla ukończenia układów.

Z Medyolanu donoszą, że w zeszłym tygodniu odpłynęło z Brindisi angielskim okrętem żaglowym, odchodzącym do Grecyi, do 100 Garibaldzistów, którzy po największej części zwerbowani zostali w Brescii.

O stanie zdrowia Jej Mości Cesarzowej *Charlotte* otrzymała gazeta tryestyńska z wiarogodnego źródła następujące wiadomości: Konieczne odosobnienie dostojnej pacyentki było dotąd bardzo skuteczne. Ustronność pałacu Miramare czyni możebnem to odosobnienie, a z drugiej strony dozwala ruch na wolnem powietrzu. Przechadzki w parku wywarły widocznie na Jej Mości Cesarzowej wpływ zbawienny i przyczyniły się do rozerwania i rozweselenia dostojnej pacyentki. Mimo to nieustaje melancholia, i sam przebieg tej słabości niedozwala się spodziewać rychłego wyzdrowienia. Dr. Juliusz Richter, niegdyś asystent dyrektora zakładu lekarskiego w Wiedniu, przybył temi dniami do Miramare. Dzienniki zaś włoskie donoszą, że Ojciec Ś. każe dowiadywać się codziennie o stan zdrowia Cesarzowej i okazuje wielką dla niej sympatyę.

Słychać, że Książę Karol Hohenzollern będzie wkrótce uznany Księciem Mołdawii i Wołoszczyzny przez wszystkie mocarstwa, które podpisały konwencyę z r. 1858.

Monarchia austryacka.

Lwów, 23. października. W numerze 222 „Gazety Lwowskiej" z dnia 26. września r. b. donieśliśmy, że Rząd krajowy z powodu rabunków, jakie się ostatniemi czasy w wschodnich obwodach kilkakrotnie powtórzyły, w kilku okólnikach wydanych do c. k. władz powiatowych zwrócił ich baczność na niepomyślny stan bezpieczeństwa publicznego na prowincyi, wzywając pomienione władze ażeby w obrębie swoim pod surową odpowiedzialnością przestrzegały ściśle przepisów odnoszących się do policyi bezpieczeństwa, czuwając oraz nad tem, by przepisy te tak ze strony gromad jak i obszarów dworskich wszędzie jak najściślej zachowane były.

Już po wydaniu pomienionych okólników nowy napad rabusiów dokonany został z wielką śmiałością w Denisowie wielkim, gdzie banda złoczyńców w nocy 9. b. m. zrabowała dwór.

Z powodu tego wypadku i w obec głośnych skarg odzywających się z różnych stron na brak sprężystości organów przynależnych w przestrzeganiu rozporządzeń istniejących ku zapobieżeniu podobnym zamachom na bezpieczeństwo osób i własności, niemniej jak na brak potrzebnej energii i oględności w wyśledzeniu i ściganiu sprawców, wydał Jego Excelencya c. k. Namiestnik, jak nam donoszą, pod dniem 17. b. m. nową odezwę do c. k. naczelników powiatowych w całym kraju.

Odezwa ta odnosząc się do okólników wydanych poprzednio przez rząd krajowy do c. k. władz powiatowych, zwraca uwagę na niepomyślny stan bezpieczeństwa w kraju. Policya względem obcych niebywa wszędzie mianowicie po wsiach należycie przestrzeganą. Obce podejrzane indywidua bez zatrudnienia i stałej siedziby włóczą się pod najrozmaitszemi pozorami to żebrząc, to niby za służbą idąc, od wsi do wsi bez żadnej przeszkody; wart nocnych w wielu miejscach albo wcale nie ma, albo odbywają się niedbale, a gdy się gdzie wydarzy napad zbrodniczy na cudzą własność, to organa przynależne poprzestają najczęściej na doniesieniu o tem do sądu nie przyczyniając się dość gorliwie do wyśledzenia sprawców w drodze policyjnej.

Odezwa Jego Excelencyi Namiestnika nastaje bezwarunkowo na to, ażeby takiemu stanowi rzeczy stanowczo położono koniec. Wzywa przeto naczelników powiatowych, ażeby usilnie zwracali uwagę wójtów na ich obowiązek, przytrzymywania podejrzanych włóczęgów i niezwłocznego odstawiania ich do urzędu powiatowego, przyczem jednak odnośnie do instrukcyi służbowej należy wyraźnie przypomnąć wójtom, iż pod surową karą zakazane jest jakiekolwiek osobiste znieważanie pojmanych i do urzędu powiatowego odstawić się mających. Również i żandarmeryi polecić należy czuwanie ścisłe nad bezpieczeństwem publicznem.

Dalej poleca odezwa naczelnikom powiatowym, by z wszelką energią na to baczyli, ażeby straże czyli warty nocne w miastach i po wsiach należycie były urządzone i ściśle powinność swoją pełniły. Warty te z powodu pomienionych na wstępie wypadków mają być wszędzie wzmocnione. Stosownie do rozległości i położenia każdej wsi oznaczyć ma urząd powiatowy za poprzedniem porozumieniem się z wójtem gromady liczbę stróżów nocnych. Przy tem należy baczyć na to, ażeby tam gdzie nie ma najętych stróżów lecz włościanie sami kolejno warty odbywają, nie używano do tego dzieci, dziewek i starców, jak to się dotychczas w wielu miejscach dzieje, lecz ludzi mężnych, spokojnych i trzeźwych. Zwyczaj istniejący w miasteczkach, gdzie stróże nocni wołaniem znać o sobie dają, ma być zaprowadzony także i po wsiach. Korzyść bowiem tego zaprowadzenia jest podwójna: raz, że stróże nie zasypiają a powtóre, że łatwiej przekonać się można, czy straż rzeczywiście jest czujną.

Naczelnicy powiatowi obowiązani są powyższe rozporządzenia jak najczęściej ponawiać na terminach urzędowych, tudzież przy innych sposobnościach wójtom i gromadom w pamięć je przywoływać. Obowiązkiem jest urzędu przekonywać się, czyli wójci w tym względzie pełnią swą powinność, zaś winni i niedbali mają być pociągani do ścisłej odpowiedzialności i surowo karani.

Także i nad tem czuwać należy, ażeby przełożeni obszarów dworskich przestrzegali należycie przepisów policyi miejscowej, szczególnie ażeby także i w obrębie obszarów dworskich utrzymywane były porządne straże nocne, i ażeby jak w ogólności, tak i w wykonaniu policyi miejscowej, między wójtami gromadzkimi a przełożonymi obszarów dworskich utrzymywał się nieprzerwanie stosunek wzajemnej pomocy i przychylności.

Taka jest główna treść najnowszego okólnika Jego Excelencyi do c. k. naczelników powiatowych w ważnej, a pod względem społecznym pierwszorzędnej sprawie bezpieczeństwa publicznego. Spodziewać się należy, że przy sprężystem wykonaniu wskazanych w okólniku środków przez przynależne władze stanowczo położona będzie tama zamachom na bezpieczeństwo osób i własności, zwłaszcza gdy i mieszkańcy sami dbając o własne dobro, wspierać będą usiłowania organów rządowych w tym kierunku.

Zaproszenie.

Dnia 25. b. m. odbędzie się w tutejszym gr. k. miejskim kościele parafialnym u Wniebowzięcia N. P. Maryi o godzinie 9. przed południem uroczyste nabożeństwo ze zwykłemi w gr. kat. obrzadku exekwiami za poległych w ostatniej kampanii c. k. wojowników, na które c. k. Prezydyum Namiestnictwa wszystkich pobożnych zaprasza.

Wykaz darów
na rzecz c. k. rannych wojowników.

Złożyli w filialnym komitecie w Wadowicach: Wy. Jakób Wolny, ksiądz w Łętowni 5 złr., gminy: Łętownia 2 złr., Naprawa 3 złr., Tokarnia 1 złr. 10 c.. Więcierza 1 złr. 50 c., ze składki, która się odbyła w kościele w Łętowni 3 złr. 10½ c., WW. Alexander Gadomski w Łętowni 2 złr., Erazm Targowski w Tokarni 2 złr., Konstantyn Gostowski w Skomielny czarnej 1 złr., Nowak, ksiądz w Jordanowie 4 złr., ze składki, która się odbyła w kościele w Jordanowie 8 złr. 71½ c., gmina Chocznia 5 złr., ze składki, która się odbyła w kościele w Rabce 9 złr. 64 c., ze składki od izraelitów w powiecie Wadowickim na ręce p. Korna: z Wadowic: PP. Zygmunt Israeli 10 złr., Szymon Korn 15 złr., Abraham Israeli 5 złr., Leopold Seidenfeld 2 złr., Szymon Offner 2 złr., Jakób Rauchwerger 1 złr., Henryk Thieberger 1 złr., Henryk Tramer 2 złr., Israel Müller 1 złr., Józef Folkart 1 złr., Leonhard Thieberger 2 złr., Józef Goldberger 1 złr., Bernard Enoch 50 c., Henryk Weiss 50 c., Józef Schanzer 50 c., w Choczni: Mayer Huppert 8 złr. i Mendl Silbiger 1 złr.; w Tomicach: Salamon Gottlieb 1 złr., Dawid Jungmann 50 c., Emanuel Teitelbaum 50 c., Juliusz Glückmann 50 c.; w Radoczy: Mojżesz Klausner 50 c. i Henryk Glücksmann 50 c., Szymon Klausner w Woźnikach 1 złr., Eliasz Borgenichts w Spytkowicach 2 złr., Jakób Terber w Łączanach 1 złr., Mojżesz Matzner w Ryczowie 2 złr., Hirsch Jakubowicz w Chrząstowicach 1 złr., Schreibersdorfer w Lgocie 50 c., Geiger w Kossowej 50 c.; w Wilanowicach: Hermann Schanzer 1 złr., Sindel Bachner 75 c., Löbl Schöngut w Babicy 50 c.; w Rokowie: Jakób Bronner 1 złr.. Marek Weinreb 50 c., Jakób Neumann 50 c.; w Mikołajn: Wolf Rosenthal 50 c., Dawid Rosenthal 50 c., Izaak Schanzer 75 c.; w Kleczy: Salamon Gross 8 złr., Jakób Gross 1 złr., Abraham Serok 1 złr., Abraham Borger 2 złr., Abraham Kaufmann 3 złr., Aron Goldberger 1 złr., Jakób Goldberger 1 złr., Izaak Wallner 1 złr., Salamon Schanzer w Barwałdzie 1 złr.; w Gorzeniu dolnym: Joachim Huppert 3 złr., Jakób Obständler 50 c., Salamon Schanzer 2 złr.. Eliasz Willer w Skawcach 1 złr., dodatek pozostały z przedstawienia teatralnego 80 c., przesw. c. k. urząd powiatowy Oświęcimski przysłał 9 złr, W. Dobrzański z Krzyskowic 3 złr., W. Jettel leśniczy w Stróży 10 złr.; gminy: Radocza 1 złr., Tłuczań górna 1 złr., Tłuczań dolna 1 złr., Kossowa 80 c, Ryczów 2 złr., prześw. c. k. urząd powiatowy czyli komitet w Kentach zebrał 80 złr.; WW. Stanisław Mentel w Malejowy ze składki 2 złr. 50 c., Jakób Wolny, ksiądz w Łętowni 2 złr., Józef Frańczak w Spytkowicach 5 złr., Karol Humburg w Kozach obligacyę w kwocie 338 złr. 48 c.

Od centralnego Komitetu pomocy dla rannych.

Kraków, 22. października. *(Dziękczynne manifestacye.)* „Krak. Ztg." pisze: Mianowanie Jego Excelencyi hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem Galicyi obchodzono także w Brzesku, Kętach, Wadowicach i Gorlicach rozmaitemi uroczystościami.

W Brzesku było 18. b. m. solenne nabożeństwo w kościele parafialnym, przyczem odśpiewano hymn ludu. Na tem nabożeństwie byli obecni wszyscy urzędnicy powiatowi z reprezentantami miasta i licznie zebrana publiczność z całej okolicy. Wieczorem było miasto oświetlone.

W Kętach odprawiono z tego powodu za staraniem reprezentacyi miejskiej w kaplicy św. Kantego uroczyste nabożeństwo, na którem na zaproszenie urzędu parafialnego znajdowali się urzędnicy c. k. władz w uniformach galowych. Wieczorem było miasto rzęsiście oświetlone i muzyka przygrywała po mieście. Wystrzały moździerzowe zapowiedziały festyn o świcie, i również oznajmiały główne akta nabożeństwa jako też rozpoczęcie iluminacyi.

W Wadowicach odprawiano 20. b. m. w tamtejszym kościele parafialnym solenne nabożeństwo za pomyślność Jego c. k. Apostolskiej Mości, a oraz dla podziękowania za nominacyę Jego Exc. hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem Galicyi, i wszystkie urzęda były obecne na tem nabożeństwie. Przy końcu nabożeństwa odśpiewano hymn ludu przy wystrzałach z moździerzy. Po nabożeństwie przybyła rada gminna z burmistrzem na czele do przełożonego obwodu z prośbą, ażeby wyraz niezachwianej wierności i przywiązania gminy miasta Wadowice do osoby Jego c. k. Apostolskiej Mości przesłał do stóp najwyższego tronu. O godzinie 6½ rozpoczęła się powszechna zmyślnem urządzeniem i transparentami odznaczająca się iluminacya, która przy dźwiękach muzyki, wystrzałach moździerzowych i niezliczonych okrzykach na cześć Jego c. k. Apost. Mości, Jego Excel. ministra stanu i Jego Excel. Namiestnika trwała do późnej nocy.

W Gorlicach urządziła reprezentacya gminy miejskiej dnia 17. b. m. uroczyste nabożeństwo. Na odprawianem przez plebana nabożeństwie, w ciągu którego strzelano kilkakrotnie z moździerzy i odśpiewano także Te Deum i hymn ludu, byli obecni: szlachta, c. k. urzędnicy, wszyscy mieszczanie, młodzież szkolna z nauczycielami, magistrat z cechami i korporacyami i liczne zgromadzenie pobożnych ze wszystkich stanów. Kościół był świetnie przystrojony. Po nabożeństwie przybyli do naczelnika powiatu duchowieństwo i burmistrz, wyrazili zapewnienie lojalności i niezachwianej wierności dla najwyższego domu cesarskiego i wysokiego rządu i prosili, ażeby ich uczucia wdzięczności imieniem całego miasta, podane zostały do wiadomości wysokiego rządu. Wieczorem była świetna iluminacya miasta.

Wiedeń, 22. października. *(Wiadomości bieżące.)* Jak słychać, przybył ostatnim statkiem pocztowym z Mexyku adjutant Cesarza Maxymiliana do St. Nazaire, który ma polecenie, odprowadzić Cesarzowę Charlotte do Mexyku. Trudno jednakże, aby przy teraźniejszych stosunkach mogła Cesarzowa przedsiębrać tę podróż.

Pismo, którem Jego Eminencya kardynał prymas węgierski pożegnał Jego ces. Mość, i pobłogosławił dom cesarski, opiewa:

„Do Jego c. k. Apostolskiej Mości!

Ostrzyhom, 13. października.

Bóg się zbliża! Pan miłosierdzia i prawdy wzywa mnie! W jego ręce polecam ducha mego.

Nim jednak rozstanę się z tem życiem, wypada mi jeszcze złożyć u stóp Waszej c. k. Apostolskiej Mości za liczne objawy najwyższej łaski dla mnie najgorętsze podziękowanie i wyraz najgłębszego poważania.

Życzę Waszej ces. Mości długiego życia, szczęścia i pomyślności i błagam Boga, ażeby powodzenie świetnych rządów Waszej ces. Mości znalazło w blasku i powiększeniu kościoła i mojej ukochanej ojczyzny najwznioślejsze swoje świadectwo.

Oby Wszechmocny błogosławił Waszej c. k. Apostolskiej Mości, Jej Mości Cesarzowej i Królowej, naszej najmiłościwszej matce ojczyzny, jako też Ich cesarzew. MM. Następcy tronu Arcyksięciu Rudolfowi i Arcyksiężniczce Gizeli, i oby błogosławieństwo Boskie spoczywało zawsze na całym najwyższym domu cesarskim.

Kardynał Jan Scitowski m. p. prymas."

Podług ogłoszonych wczoraj w Gazecie wiedeńskiej zmian w c. k. armii zostali fzm. Benedek, fml. baron Henikstein i jenerał-major Krismanic przeniesieni na pensyę.

Ministerstwo wojny poleciło podległym komendantom wojsk, ażeby oznajmili żołnierzom lombardo-weneckim, że ich odesłanie w znaczniejszych transportach musi się odwlec dla tego, ponieważ w Udine pokazała się cholera, i że przeto muszą oni cierpliwie oczekiwać swojego odesłania.

Wymarsz wojsk *saskich* ma już być stanowczo naznaczony na dzień 28. b. m.

Francya.

Paryż, 19go października. *(Wiadomości z Mexyku. — Z Prus. — Pogrzeb Thouvenela.)* „Patrie" donosi z Mexyku pod dniem 20. września: Potwierdza się, że rząd Cesarza Maxymiliana postanowił utrzymać się w 11. prowincyach średnio mexykańskich, zrobił tylko wyjątek co do Tampico, którego komora celna w przyszłości przez ajentów francuskich administrowana będzie. W skutek tego postanowienia Tampico zaatakowane będzie w listopadzie od strony lądowej i morskiej. Jenerał Meja organizuje w tym celu w San Luis Potosi korpus wojska, którym sam dowodzić będzie.

Cesarz Maxymilian mianował posłem swym w Rzymie Don Martin de Castillo, który obecnie bawi w Europie. Cesarz tłumaczy nominacyę tę oświadczeniem, że spowodowana została gwoli dobrego porozumienia z dworem rzymskim.

„Monitor" zamieścił tabelę kopalni i wielkich pieców erarylnych, które w skutek anexyi stały się własnością rządu pruskiego. W tabeli tej figurują 171 kopalni w górach Harcu, które w roku 1865 dały w ogóle czystego zysku 7,060.200 franków, kopalnie wspólnie z Brunświkiem administrowane, wnoszące rocznie 1,180.870 franków, 75 wielkich pieców w Harcu i 11 innych wspólnie z Brunświkiem administrowanych, które wnoszą w ogóle 15,092.516 franków. Kopalnie i wielkie piece hesko-elektoralne czynią rocznie 5,324.100 franków. Sieć dróg żelaznych pruskich rozszerzyła się w skutek anexyi o 1952 kilometrów, z tych 1352 są wyłączną własnością rządową, a reszta własnością prywatną. W ogóle Prusy mają teraz 8444 kilometrów dróg żelaznych, z tych 2936 kilometrów są bezpośrednią własnością rządu, 4004 kilometrów są własnością spółek prywatnych bez żadnej rządowej kontroli, a 1504 kilometrów należą do spółek takowych i stoją pod kontrolą rządu. W skutek anexyi znacznie też wzrosła handlowa marynarka pruska. Liczy ona obecnie 4354 statków, razem o 595.590 beczkach.

Pogrzeb p. Thouvenela odbędzie się w poniedziałek w kościele św. Sulpicyusza, poczem zwłoki przeprowadzone będą do Metz, gdzie już spoczywają zwłoki pani Thouvenel, która przed półtora roku zmarła. Thouvenel był senatorem, wielkim referendarzem, prezesem rady jeneralnej departamentu Meuse, tudzież prezesem rady zawiadowczej spółki wschodniej drogi żelaznej. W ostatniem tem urzędowaniu zastąpi go p. Dariste, który na wniosek Thouvenela wiceprezesem obrany został.

Włochy.

Wenecya, 18go października. *(Oddanie Wenecyi.)* Do „Triest. Ztg." piszą: Dnia 9go b. m. jenerał Möhring oddał pełno-

mocnikowi francuskiemu Peschierę, dnia 10go Mantuę i Legnago, dnia 13go Palmanowę, dnia 16go Weronę; dnia 19go oddana być ma Wenecya jako warownia, a zaraz potem Lombardo-Wenecya, której korona przeniosła się już z Wiednia do Monzy. Akt oddania odbyć się ma w obecności komendanta twierdzy i municypalności przez jenerała Möhringa, poczem odczytany zostanie protokół oddania; podobny protokół spisany będzie przez jenerała Leboeuf jako obejmującego, poczem zaraz nastąpi oddanie municypalności.

Jenerał Möhring zwykle przemawia w sposobie bardzo wzniosłym i w duchu przyjaźnym do municypalności oddając im władzę. Jenerał ten ma u Włochów wielkie poważanie, jenerałowie zaś Leboeuf i Revel bardzo z nim sympatyzują. Po skończonej tradycyi władzy jenerał Leboeuf zapytuje zwykle podestę, czyli miasto życzy sobie przymarszu wojsk włoskich, co tenże żywo poświadcza, wyrażając wdzięczność Francyi, iż Włochom oszczędziła wojnę i wylew krwi. Taki porządek jest zaprowadzony, iż za przybyciem wojska włoskiego wojsko austryackie znajduje się już za murami miasta, krom drobnych oddziałów, co pozostały dla oddania materyału wojennego przez Włochy zakupionego i dla transportu takiegoż materyału do innych prowincyi. Jenerał Leboeuf bardzo tego przestrzega, żeby tradycya municypiom odbyła się zawsze przed przymarszem wojska włoskiego, jako dowód chwilowego panowania Francyi i jako naukę dla Włoch, żeby nie myśleli, że po przegranych dwóch walnych bitwach nabycie Wenecyi własnej broni zawdzięczają. Jenerał Leboeuf wypełnia w tem instrukcye swego rządu. Dotąd wszystko odbyło się w sposób bardzo przyzwoity, i pokazuje się, że demonstracye w Wenecyi i zaburzenia w Weronie dlatego tylko wyprawione zostały, żeby wojsku austryackiemu dłuższy pobyt obrzydzić.

Do „Gazetta di Venezia" piszą z Florencyi, iż Król Wiktor Emanuel dopiero 15go lub może 20. listopada do Wenecyi przybędzie. Wybór 50 członków parlamentu, których Wenecya wysłać ma, odbędzie się zaraz po plebiscycie. Przybył do Wenecyi kontradmirał Brochetto dla urządzenia departamentu morskiego weneckiego. — Cholera zwolna znika; od dnia 16go do 17go było 8 przypadków choroby, które skończyły się śmiercią. Od dnia 17go do 18go października jeden tylko przypadek choroby.

Werona, 16. października. Wczoraj przymaszerował tu jenerał Medici na czele dwóch pułków piechoty, 1. batalionu Bersalierów, 2 szwadronów lekkiej jazdy i trzech bateryi artyleryi. Dziś oczekiwany jest jenerał Chiabrera z swoją dywizyą. Komendantem twierdzy mianowany został jenerał Cadolino.

Niemcy.

Frankfurt, 19go października. *(Komisya repartycyjna w Frankfurcie. — Wnioski w badeńskiej izbie deputowanych.)* Według artykułów 7. i 8. traktatu pragskiego między Austryą a Prusami miała się zebrać w sześciu tygodniach po ratyfikacyi traktatu w Frankfurcie komisya złożona z delegowanych Austryi i Prus, oraz delegowanych innych rządów niemieckich, gwoli uregulowania i repartycyi majątku byłego związku niemieckiego. Komisya ta ukonstytuowała się formalnie w dniu 18go b. m. Prusy reprezentowane są w niej przez trzech pełnomocników, to jest przez nadradzcę finansowego i radzcę ministeryalnego Bittera, przez jenerał-majora Dewala i przez radzcę legacyjnego Jasmunda; Austrya przez dwóch pełnomocników, byłego dyrektora kancelaryi związkowej, radzcę legacyjnego Dumreicher-Estreichera i pułkownika Tillera von Ternfort; Wirtemberg przez pułkownika Wagnera, Baden przez rzeczywistego radzcę stanu i ministra przy dworze bawarskim Mokla, i przez wojennego nadkomisarza Kaisera. Pełnomocnicy bawarski i hessen-darmsztadzki jeszcze nie przybyli. Od wszystkich zaś państw do związku północno-niemieckiego należących Prusy odebrały pełnomocnictwo gwoli zastępywania ich interesów tak jak swoich własnych. Prezesem komisyi wybrany został przez aklamacyę pełnomocnik pruski Bitter. Własność byłego związku niemieckiego, składająca się po części z znacznych sum pieniężnych i obligacyj publicznych, przywieziona została do Frankfurtu z Augsburga i Ulmu, gdzie się w ostatnich czasach znajdowała i umieszczona w obecności członków komisyi złożona została w piwnicach kasowych byłego zgromadzenia związkowego.

Karlsruhe, 20. października. Komisya izby deputowanych wniosła, ażeby prócz zezwolenia na rozejm i pokój zawarty następująca deklaracya w protokole umieszczona była:

Rząd zechce: 1. starać się stanowczo o przystąpienie południowych państw niemieckich, a mianowicie Badenu do związku północno-niemieckiego gwoli przywrócenia wspólnych Niemiec;

2. postarać się o to, ażeby przy ustanowieniu stosunków związkowych nie tylko utrzymana była samoistność pojedyńczych państw w wewnętrznem ich konstytucyjnem położeniu, o ile to z związkiem pogodzić się da, ale nadto żeby takowa samoistność konstytucyą związku zagwarantowana była.

3. Aż do dopięcia powyższego celu rząd starać się zechce o zbliżenie się Badenu do Prus i do związku północno-niemieckiego na polu ekonomicznem, oraz przez zapewnienie traktatem wspólnego działania na przypadek wojny i przez umowę względem odpowiednich urządzeń wojskowych.

Grecya.

Patras, 14. października. *(Korespondencya do „Triest. Ztg.")* Z natężoną uwagą śledzą mieszkańcy wolnej Grecyi wypadki na wyspie Kandyi; niestety złe oddawna i rzadkie środki komunikacyi stolicy greckiej z tą wyspą stały się skutkiem wypadków wojennych jeszcze nieregularniejszemi, tak że nasze wiadomości z widowni powstania są zwykle dość stare. Zdaje się, że do zeszłego czwartku atakowały wojska turecko-egipskie powstańców prawie we wszystkich ich pozycyach, ale w tych potyczkach nieodniosła żadna strona znaczniejszej korzyści, jeźli już tego nienazwiemy korzyścią, że nieregularne i niewyćwiczone garstki Kretyńczyków zdołają trzymać w szachu wojska tureckie. Najważniejszem dziełem wojennem Kandyotów z ostatnich dni jest to, że zdobyli po wielkich stratach małą twierdzę na zachodniem wybrzeżu wyspy, zwaną Kordomia, zabrali w niewolę zamkniętych tam zdolnych do boju mężczyzn, kobiety zaś i dzieci odesłali bez żadnego pokrzywdzenia do obozu tureckiego. Nie wspominamy o tym fakcie dla tego, ażeby sławić zwyczajny akt ludzkości, lecz tylko, by nastręczyć czytelnikom sposobność do porównania jego z rzezią, jakiej przed trzema tygodniami dopuścili się żołnierze tureccy pod Chante na greckich starcach, kobietach i dzieciach. Powstańcy trzymają się tedy, i zdaje się, że chociaż rząd grecki nie ma sobie nic do zarzucenia w dopełnieniu międzynarodowych swoich obowiązków względem Porty, i przeto Kreteńczycy muszą się ograniczać na własnych siłach i na sympatyi swoich krajowców, będzie mogło powstanie trzymać się długo jeszcze.

Podług wczorajszego telegramu z Aten podał się dotychczasowy minister spraw zewnętrznych i sprawiedliwości do dymisyi, i to skutkiem poróżnienia się w zdaniach ze swoimi kolegami względem opodatkowania oliwy korfuańskiej. Po wystąpieniu p. Delijorya nastąpi zapewne wkrótce zupełna zmiana ministerstwa, jeżeli izba, w której posiada większość polityczny przeciwnik p. Bulgarisa, Kumunduros, nie zostanie odroczona, albo nawet rozwiązana, co jednakże nie byłoby korzystnem przy dzisiejszych stosunkach.

KRONIKA.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się jutro dnia 25. października b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym są: 1) Regulacya ulicy teatralnej. — Sprawozd. rad. p. Dr. Rodakowski. 2) Najem ubikacyi dla landwójtowstwa 2ej dzielnicy. Spraw. rad. p. Dr. Gnoiński. 3) Najem przytuliska zimowego dla biednych. Sprawozd. rad. p. Schubuth. 4) Prośby Dr. Dominika Gębarzewskiego, Jakóba Naganowskiego i A. Floryana Schwetlicha o nadanie obywatelstwa. Spraw. rad. p. Patraszewski. 5) Prośba Jana Grabowskiego w przedmiocie taksy za nadanie obywatelstwa. Spraw. rad. p. Patraszewski. 6) Wnioski Sekcyi III. w celu urządzenia kloaki i naprawy kanału przy realnościach miejskich L. 835 i 887$^{1}/_{4}$. Sprawozd. rad. p. Engel. 7) Propozycya Zgromadzenia domu Opatrzności w sprawie gruntów skupić się mających pod nową drogę grodecką. Spraw. rad. p. Dr. Hofmann. 8) Wniosek względem oświetlenia gazem drogi grodeckiej. Spraw. rad. p. Halski. 9) Rzecz o pretensyach przedmieszczan 1cj i 2ej dzielnicy do błonia odstąpionego pod dworzec kolei galicyjskiej. Spraw. rad. p. Winiarz. 10) Wnioski Sekcyi Iszej w sprawie fundacyi ś. p. księdza Andrzeja Gurdzica na rzecz zakładu św. Łazarza. Spraw. rad. p. Dr. Starzewski.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) **Zbiegowisko**: Mieszkańcy Wielkich Mosów zostawali w sporze z dworem względem serwitutów lasowych i w tej sprawie wysełali nawet w październiku 1865 deputacyę do Najjaś. Pana. W styczniu b r. zgromadzili się w szynku dla wybrania nowego pełnomocnika w miejsce dotychczasowego, którego obwiniali o porozumienie z dworem. Dawny pełnomocnik lękając się aby go nie pobito, wezwał pomocy urzędu powiatowego, w skutek czego, sprawca zaburzenia Piotr **Potylicki** 37 lat liczący, obrz. rzkt. ojciec 5 dzieci, już karany policyjnie, przyzwany przez woźnego, gdy się stawić nie chciał, przez żandarmeryę przyprowadzony został. Zaraz potem około 50 ludzi zgromadziło się przed urzędem, a gdy naczelnik powiatu usiłował ich uspokoić, Potylicki wybiegł z kancelaryi i wzywał zgromadzonych aby go ratowali, ledwie zdołano go odprowadzić go do aresztu. Ponieważ zgromadzeni niechcieli się rozejść pomimo pogróżki, że nastąpią dalsze aresztowania, władza zażądała assystencyi huzarów, za ukazaniem się których zbiegowisko pierzchło. Za udział w temże skazani zostali na rozprawie ostatecznej w d. 18. b. m.: Piotr **Potylicki** na 1$^{1}/_{2}$ miesiąca ścisłego aresztu, Hryń **Kukiz** 26 l. żonaty, obrz. gr, kt. na 1$^{1}/_{2}$ miesiąca Andruch **Szyjka** 32 l. żonaty obrz. grkt., Stefan **Bojko**, 33 l. żon. obrz grtk. każdy na 1 miesiąc, Fedko **Bojko** 40 l., Hawryło **Petruszka**, v. **Kociuba** 44 l. Jacko **Łukacz**, 35 l., Łuć **Lewoczko** 23 l., Wojciech **Siecińskki** 45 lat, Fedko **Pasternak** 33 l., Iwan **Juroczka** 50 l., Iwan **Matkowicz** 35 l., Hryń **Batko** 50 l wszyscy obrz. rzkt., żonaci, szewcy, każdy na 14 dni aresztu. Wszyscy przyjęli wyroki. (Prezyd. radzca sąd. kraj. p. Mogielnicki, oskarz. zastęp. prok. pań. p. **Buszak**.)

(Wręczenie orderu.) Dyrektor ruchu kolei Lwowsko-Czerniowieckiej E A. **Ziffer** i nadinżynier **Herz**, którzy w skutek najwyższego postanowienia z 4. b. m. za szybkie ukończenie budowy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej zaszczyceni zostali orderami Franciszka Józefa, otrzymali wczoraj odnośne dekoracye i dyplomy za pośrednictwem c. k. n. a. namiestnictwa.

Przy tej sposobności urzędnicy ruchu kolei składali zaszczyconym tą oznaką swoje gratulacye. Nadexpedytor Rappaport w pięknej przemowie podniósł ich zasługi i zakończył okrzykiem na cześć Najjaś. Pana, który powtórzyli z zapałem urzędnicy licznie zgromadzeni. Następnie inżynier Gintl wręczał dekoracye orderowe i wzniósł okrzyk na cześć udekorowanych, na który p. Ziffer w swojem i p. Herza imieniu odpowiedział krótką ale dobitną przemową. Nadinżynier Herz dziękował także kilkoma słowami i na tem skończyła się ta piękna uroczystość.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

*** **Lwów.** 23. października. *(Ograniczenie w przyjmowaniu towarów na kolei.)* Z powodu przepełnienia magazynów na wszystkich stacyach kolei Karola Ludwika, tudzież z powodu, iż kolej północna nie zwraca dość wcześnie wozów na jej linie wysłanych, administracya kolei Karola Ludwika ograniczyła na przeciąg dni kilka przyjmowanie towarów. Mniemanie powszechne jakoby to ograniczenie miało trwać przez czas dłuższy jest zupełnie bezzasadne, właśnie bowiem dowiadujemy się z kompetentnego źródła, że ustanie z końcem bieżącego tygodnia, a nawet i teraz, o czem wczoraj i dzisiaj mieliśmy sposobność przekonania się, wszelkie przesyłki niżej 15 cetn. nawet większych rozmiarów, bywają przyjmowane. W tym tygodniu magazyny będą wypróżnione przez wywiezienie złożonych tam towarów, a zarząd kolei wydaniem rozporządzenia w mowie będącego chciał tylko zastosować się do życzenia świata handlowego któremu na tem zależy aby towary były szybko odsyłane, i usiłował zapobiedz aby właściwy ruch handlowy nie został wstrzymany.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w 1. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Dobromil		Dubiecko		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	20	3	85	3	50	3	20	3	50	4	.
„ żyta . . .	2	40	2	47	2	30	2	70	2	50	3	.
„ jęczmienia .	1	60	1	80	1	90	1	50	2	.	2	20
„ owsa . . .	1	.	1	2	.	95	.	.	1	.	1	20
„ hreczki . .		.	.	.	.	.	1	50	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	60	.	.	.	60	.	60	.	60		.
Cetnar siana . . .	.	60	.	83	.	95	1	.	1	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	5	63	4	30	4	.	4	65	6	.
„ „ miękkiego	3	.	4	15	3	50	3	.	2	45	4	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	8	.	10		9	.	8	.	10
Mas okowity . . .	.	64	.	65	.	70	.	55	.	60	.	80

Ostatnia poczta.

Ołomuniec, 22go października. Najjaśn. Pan odjechał z Ołomuńca do Opawy o godzinie 7mej zrana.

Opawa, 22. października. Najjaśn. Pan opuścił dziś zrana o godzinie 7mej Ołomuniec, a o godzinie 8mej przybył do świetnie przystrojonego Sternbergu, gdzie burmistrz Dr. Frank miał przemowę przy radośnych okrzykach ludności. O godzinie wpół do 9tej nastąpił odjazd ze Sternbergu; bardzo świetne było przyjęcie Monarchy w Leitersdorf, gdzie właściciel dóbr baron Rollsberg z ludnością całego miasteczka oczekiwał Najjaśn. Pana u przepysznej bramy tryumfalnej. Do Bärn przybył Jego Ces. Mość o godzinie 10tej, i zatrzymawszy się 10 minut wyruszył w dalszą podróż do Opawy. W Schlackau przyłączył się orszak przeszło 100 jeźdźców, który konwojował powóz cesarski. O godzinie 1¾ nastąpiło przybycie do Opawy, gdzie panowała nieopisana radość. Burmistrz Dr. Dietrich na czele reprezentacyi gminnej oczekiwał Najjaśn. Pana u bramy tryumfalnej i miał dłuższą przemowę, na którą Jego Ces. Mość raczył odpowiedzieć temi słowy:

„Jeżli bolesne wspomnienia z czasów ciężkiej niedoli łagodzi radośne wrażenie, dzieje się to dla tego, że czasy te są także obfite w wzniosłe wypadki. To zawdzięczam wiernej miłości Moich ludów, między któremi Moim wiernym Szlązakom przypada znakomita rola. We wszystkich warstwach ludności tego tak wiernego kraju panowała w dniach ciężkiej próby tylko jedna myśl, jedno uczucie: stać wiernie przy tronie, wiernie przy państwie. Żadne ofiary, żadne cierpienia, chociaż były najdotkliwsze, nie mogły zachwiać tego patryotycznego uczucia wierności. Stolica dawała w tym względzie świetny przykład, i ja też wyrażam Ci, Mości burmistrzu, jako też panom reprezentantom gminy i wszystkim obywatelom tego przyjaźnego miasta Moje najszczersze, najgorętsze podziękowanie. Oby Bóg błogosławił temu wiernemu krajowi, połączonemu tak szlachetnemi i silnemi węzłami z państwem, i oby ochraniał je we wzroście jego. Moja ojcowska troskliwość będzie zawsze czuwać nad niem z gorącą miłością.“

Okrzyki radości nastąpiły po tych słowach i towarzyszyły Najjaś. Panu w przejeździe do gmachu sejmowego, gdzie zebrały się na przyjęcie znakomitości miasta i okolicy. Między tymi znajdował się także minister finansów hr. Larisch. Jego Mość Cesarz ofiarował na ubogich w Sternbergu 1000 złr., a w Bärn i Hof po 500 złr.

Opawa, 22. pażdz. (Wieczór). Najjaś. Pan, wyrażał przy recepcyi tajnych radców, szambelanów, reprezentacyi gminnej i członków sejmu krajowego najwyższe zupełne uznanie patryotycznego i wiernego zachowania się ludności, a oraz podziękowanie za gorliwość, jaką sejm krajowy okazywał zawsze w załatwianiu spraw swoich. Jak słychać, dodał Najjaś. Pan jeszcze, że liczy na światła pomoc sejmu nie tylko w kwestyach ściślejszej ojczyzny, ale także we wszystkich sprawach, odnoszących się do rozwoju życia konstytucyjnego. Ta niespodziana przemowa Jego Ces. Mości wywołuje wielką radość w mieście.

Karlsbad, 22. października. Wczoraj podpisany został pokój między Saxonią a Prusami. Ich Moście Król i Królowa sascy odjadą jutro o godzinie 8mej zrana do Cieplic i pozostaną tam aż do ratyfikacyi traktatu pokoju.

Drezno, 22. października. Drezdeńska „Constit. Ztg.“ pisze: Wczoraj zgromadzenie ludu uchwaliło zaprotestować u komisyi krajowej przeciw zgromadzaniu się stanów, które nie są ani prawną ani faktyczną reprezentacyą ludu, a oraz podać prośbę o zarządzenie wyboru konstytucyjnej reprezentacyi ludu.

Paryż, 22. października. „Monitor“ pisze: Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz przybyli tej nocy do St. Cloud.

Londyn, 22. października. „Times“ pisze: Hiszpania oznajmiła Francyi, iż zamierza wspierać Papieża po odejściu Francuzów. Hiszpania zaproponowała w Wiedniu spólny katolicki protektorat dla Papieża.

Florencya, 22. października. Wczoraj odbyło się w Wenecyi powszechne głosowanie w sposób uroczysty i z ogromnym udziałem. We wszystkich miastach głosowali prawie wszyscy za połączeniem z Włochami.

TEATR.

Dziś (przedst. polskie): **„Pierwszy występ śpiewaczki (Eglantyna)“**, dramat w 4 aktach z niemieckiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. października.

Hotel George: PP. Möser F. c. k. maj., z Drohowyża. — Cywiński A., z Płotycz. — Niezabitowski W., z Uherzec. — Pieńczykowski J., z Wybranówki.

Hotel europejski: Zawadzki J., z Bełzca.

Hotel angielski: Grocholski I., z Oserdowa. — Jordan K., z Kutkowiec. Janowski Z., z Falejówki. — Rylski F., z Zagórza.

Hotel Langa: Abendroth L. c. k. rotmistrz, z Wiednia. — Konrad Traugott, c. k. porucz., z Jungerschitz.

Hotel pod Tygrysem: Romanowski A. c. k. podpor., z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. października.

PP.. Pajączkowski N. c. k. naczel. obwod., do Tarnowa. — Pluschk F., c. k. naczel. obwod., do Rzeszowa. — Karczowski P. c. r. konsul, do Jass. — Hild J. c. k. porucz., do Stryja. — Greiss J. c. k. podporucz., do Tarnopola. Wassilesco J., do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.77	− 4.5	67.2	północny wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.59	+ 0.9	65.4	„ „	„
10.god.wiecz.	329 57	− 0.2	75.6	„ „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 23. października.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	03	6	10
Dukat cesarski	„ „	6	07	6	13
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	43	10	62
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	93	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	70	62	71	45
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	74	14	74	98
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	58	67	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	33	68	08
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	211	—	213	83
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		175	83	178	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	61	50
5% pożyczka narodowa	67	75
Losy z 1860 roku	80	30
Akcye banku wiedeńskiego	718	—
„ kredytowego	153	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	10
Srebro	127	75
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	13½

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej